

Dr Jeffrey Hudon, Archeologia biblijna, sesja 13, Archeologia Powtórzonego Prawa i Jozuego

© 2024 Jeffrey Hudon i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Hudon i jego nauczanie na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 13, Archeologia Księgi Powtórzonego Prawa i Jozuego.

Księga Powtórzonego Prawa to seria trzech przemówień Mojżesza skierowanych do dzieci Izraela na progu przejścia do Kanaanu, ziemi obiecanej.

Chcę tylko wskazać miejsce pochówku, śmierci, śmierci i pochówku Mojżesza. A to jest góra Nebo. Góra Nebo jest w Jordanii.

Właściwie jest jak Góra Karmel: grzbiet, długi grzbiet, który opada w dół do Doliny Jordanu lub w szczelinę. Tak naprawdę istnieją dwa szczyty na górę Nebo, bliźniacze szczyty. Szczyt na północy to tradycyjne miejsce, w którym Bóg pokazał Mojżeszowi Ziemię Świętą.

Miejsce to było ponownie odwiedzane przez pierwszych pielgrzymów i już na początku IV wieku przekształcone w sanktuarium, sanktuarium chrześcijańskie, a ostatecznie znajdował się tam klasztor. I do dziś pozostaje bardzo ważnym miejscem pielgrzymek dla chrześcijan. I oczywiście to Mojżesz jest również bardzo święty dla ludności muzułmańskiej, a także, oczywiście, dla Żydów.

Ale tylko trochę o górze Nebo. Miejsce to zostało zakupione przez franciszkanów, zakon katolicki, i odkopane w latach trzydziestych XX wieku przez Sylwestra Sallera, amerykańskiego księdza i archeologa. I to zostało opublikowane.

A potem, kilkadziesiąt lat później, przybył włoski architekt, odbudował ten pomnik i powiększył go, z różnymi rezultatami i reakcjami, ale zachował wiele starych bizantyjskich mozaik i tak dalej. To jest widok z Nebo, piękny widok. I oczywiście można zobaczyć północny brzeg Morza Martwego, Kerkar , Kerkar Har Yarden, tamtejszą dolinę, Jerycho, a potem w pogodny dzień; jest tu trochę mgliście, widać wzgórze i Jerozolimę.

Kiedy udasz się na górę Nebo i spojrzysz z tego miejsca, zdasz sobie sprawę, że nie możesz zobaczyć wszystkiego, co widział Mojżesz. Zatem Bóg miał w sobie element nadprzyrodzony, pokazując Mojżeszowi Ziemię Świętą. Jak widać, częściowo to było dziełem Boga, który pozwolił Mojżeszowi zobaczyć całą ziemię, którą miał zamieszkiwać jego lud.

OK, Księga Jozuego jest, a raczej powinna być, po prostu wspomniałym, wspomniałym źródłem dla archeologów, ponieważ nowi ludzie przeprowadzają się do jakiegoś kraju. A ci nowi ludzie mają inną kulturę materialną. I oni to robią; niszczą miasta i zamieszkują te miasta po tym, jak zostały zniszczone, i zamieszkują ziemię, nowe wioski i tak dalej.

Zatem bardzo wcześnie w historii badań archeologicznych Księga Jozuego odegrała bardzo ważną rolę. Jak można się spodziewać, wyniki były mieszane.

Było kilka wzlotów i upadków, jeśli chodzi o znaleziska, co zostało znalezione, a co nie. Jest to znowu podział Księgi Jozuego, a także przybliżony, uproszczony opis podboju w tej księdze. W tym okresie historii, podczas podboju, w Kanaanie było wielu ludzi.

I oczywiście wiemy o Kananejczykach. Wiemy, że Kananejczycy przebywali w dolinach, zarówno w Dolinie Jordanu, jak i, co ważniejsze, na równinie przybrzeżnej. I byli też ludzie na wzgórzach, odrębne grupy etniczne, jak np. co? Peryzycy, Jebusyci z okolic Jerozolimy, Amoryci, Gergezyci i Chiwwici ponownie mieszkali w górach.

Jednym z trudnych zadań archeologicznych, które, jak sądzę, w ogóle nie zostało jeszcze wykonane, jest identyfikacja tych osób w materiale archeologicznym. Podejmowano próby zidentyfikowania Amorytów jako archeologicznie charakterystycznej kultury materialnej. Ale myślę, że inne próby poszły na marne.

Późny okres brązu, okres podbojów, powiedzmy około 1440, a raczej 1400, to generalnie ten sam rodzaj ceramiki. Masz lokalne wyroby kananejskie, ceramikę w stylu kananejskim oraz importowane lub kopie cypryjskie, lokalne kopie importowane z Cypru. Dlatego nie ma wyraźnego rozróżnienia między ceramiką w różnych obszarach, w których, jak sądzimy, znajdowali się ci ludzie.

Czy zatem możemy odróżnić Jebusytę od Hetyty, od Amoryty, od Gergezyty? Obecnie myślę, że nie. Miejmy jednak nadzieję, że w pewnym momencie uda nam się znaleźć dowody na istnienie odrębnych form lub charakterystycznych wyrobów, które można utożsamiać z tymi ludźmi. Później, w epoce żelaza, zwłaszcza w okresie żelaza II, późniejszej części okresu żelaza II, sytuacja staje się bardzo charakterystyczna.

Istnieje wiele charakterystycznych towarów, które w tym momencie utożsamia się z Moabitami, Ammonitami, Edomitami, Judą, Izraelem i tak dalej. Podbój Kanaanu jest interesującą kwestią archeologiczną. Istnieją trzy podstawowe poglądy historyczne na temat tego, jak traktować Księgę Jozuego jako historię.

Istnieje wiele poglądów na temat podboju Kanaanu i wiele poglądów będących odmianami tych trzech poglądów. Nie poświęcałbym czasu na pokazywanie

większości z nich lub wszystkich, ale chcę pokazać trzy główne poglądy na temat tego, jak czytać Księgę Jozuego jako źródło historyczne. Pierwszy z nich to tak zwany zjednoczony podbój militarny.

A uczeni, którzy podzielają ten pogląd, jak na przykład John Bright, opisujący jego historię Izraela, uważają Księgę Jozuego za ogólnie wierny zapis wydarzeń i uznają ją za historyczną. Kto zatem wierzy w ten pogląd? Można zobaczyć wielu starszych uczonych z poprzednich pokoleń, w tym Albrighta, Wrighta, Johna Brighta, jednego z uczniów Albrighta i izraelskiego uczonego Yigala Yadina. Wierzą więc, że jeśli potrafisz czytać Jozuego, to ogólnie rzecz biorąc, ma to podłoże historyczne i jest ciągiem kampanii i wydarzeń, w których Izraelici weszli i w ciągu jednego pokolenia, jeśli nie wcześniej, podbili to, co twierdzi księga, że dokonała lub twierdzi się wydarzyło.

Drugi pogląd, początkowo podzielany przez niemieckich uczonych, w szczególności Albrighta Alta i Martina Notha, a także historię Izraela sporządzoną przez Notha, nazywamy teorią pokojowej imigracji. Uczeni ci uważają, że Księga Jozuego jest skróconą wersją wydarzeń, które miały miejsce w znacznie większym i dłuższym okresie. A to, kilka pokoleń temu, a niektórzy nadal się tego trzymają, ma atrakcyjną zaletę lepszej zgodności z Księgą Sędziów.

Jeśli przeczytasz Sędziów 1 i Księgę Jozuego, brzmi to jak dwie różne relacje na temat tego, co faktycznie wydarzyło się, gdy Izraelici weszli do tej ziemi. I znowu, już o tym wspominałem, ale Albright Alt był szefem Niemieckiego Instytutu Archeologicznego na Górze Oliwnej w szpitalu Augusta Victoria. I wyrzął przez okno, prawdopodobnie popijając poranną kawę, i widział nadchodzącego Beduina, przynoszącego swoje stada z pustyni i zjadającego ściernisko po żniwach, po tym jak rolnik zebrał ziarno.

I oczywiście, kiedy to się zdarzało, owce i kozy odkładały nawóz i w ten sposób nawożyły pole. Zatem pomiędzy ludami koczowniczymi a rolnikami panował rodzaj dawania i brania. I pomyślał przez chwilę, a może znacznie dłużej, i stwierdził, że prawdopodobnie tak właśnie stało się w starożytności, że Izraelici przybyli jako lud koczowniczy i wchodzili w interakcje z rolnikami i tak sobie radzili.

Oczywiście w końcu pojawiłyby się problemy i konflikty i powoli, ale niezawodnie, ludzie przekształcili się z nomadów w rolników. Z tym poglądem zgodził się izraelski archeolog Yohanan Aharoni, a początkowo także Izrael Finkelstein. Od tego czasu stał się bardziej kontrowersyjny.

Ostatni pogląd, który, jak na ironię, jest dziś niezwykle popularny wśród większości badaczy tej książki, badaczy liberalnych i świeckich, jest tak zwanym poglądem dotyczącym rewolucji społecznej. Jest to pogląd skrajny i początkowo został napisany jako artykuł George'a Mendenhalla w *The Biblical Archaeologist*, publikacji naukowej

zatytułowanej The Hebrew Conquest of Palestine. Jednak on wierzył i argumentował, że Hebrajczycy nie byli ludźmi przybywającymi do tej ziemi ; byli raczej rdzenni.

W rzeczywistości byli to Kananejczycy. Więc zapomnij o ucisku. Zapomnij o Exodusie. Sami Izraelici rzeczywiście przebywali na tej ziemi i byli, można powiedzieć, Kananejczycami, czyli poddanymi Kananejczyków.

W rzeczywistości zbuntowali się, wywołując bunt chłopski przeciwko swoim kananejskim władcom i przejęli część ziemi. Teraz po Mendenhallu przyszedł inny uczony, Norman Gottwald, który niedawno zmarł. Był bardzo, bardzo stary.

Napisał ogromną książkę zatytułowaną Plemiona Jahwe, która została opublikowana w 1979 roku i była poświęcona mieszkańcom Wietnamu Północnego. Był marksistą, więc nałożył ideologię marksistowską na Księgę Jozuego i ponownie uznał to za rewolucję społeczną w Kanaanie – ponownie bunt rdzennej ludności, który stworzył naród izraelski.

Istnieje wiele różnych wariantów tej teorii, ale wielu uczonych podtrzymuje pogląd, że Izraelici byli rdzenną ludnością. Oni nie przybyli spoza Kanaanu. Byli tam przez cały czas i po prostu obalili panów, czyli elity, i stali się, że tak powiem, autonomiczni.

Oczywiście istnieje wiele problemów z tym poglądem i jego odmianami. Jedną z odmian tego poglądu usłyszałem kilka lat temu na spotkaniu naukowym i uważano, że Egipt w tym czasie, ponieważ znamy listy z Amarny – porozmawiamy o nich ponownie na kilku slajdach – miał garnizony w Kanaanie . Mieli zajęcia w Jaffie, Afek, Beit Shean i innych miejscach.

Ten jeden pogląd sugeruje, że żołnierze egipscy, którzy faktycznie pracowali w tych garnizonach, przeszli na emeryturę, podobnie jak żołnierze rzymscy, którzy przeszli na emeryturę w okresie rzymskim i mieli własne społeczności. Ci przeszli na emeryturę i zbudowali własne osady na wzgórzach, więc macie to egipskie powiązanie, ponieważ są egipskimi żołnierzami lub kananejskimi poborowymi do egipskich garnizonów, w zasadzie budując własne społeczności i być może przejmując miasta w o tym samym czasie. Ci uczeni mają wiele wyobraźni, ale tak naprawdę nie mają podstaw biblijnych i prawie nie wiesz, od czego zacząć.

Mój doradca, Anson Rainey, lubił mawiać, że odrażająca jest idea odrażającej teorii chłopskiej, a nie sama teoria, a nie chłopci. Tak czy inaczej, po pierwsze, istnieje bardzo poważny problem z narzucaniem lub narzucaniem współczesnych realiów geopolitycznych na tekst biblijny. Po drugie, z jakiegoś dziwnego powodu ci wysiedleni Kananejczycy, czy kimkolwiek byli, ci rdzenni mieszkańcy nagle zaczęli budować różne domy.

Nagle zaczęli wytwarzać inną ceramikę i tworzyć inne kultury materialne. Nie kontynuowali oni wielu tradycji kananejskich, ale wyróżniali się pod wieloma względami. Jak to wyjaśnisz? Ponownie, głęboko zakorzenione tradycje biblijne o pochodzeniu z niewoli i pochodzeniu z Egiptu.

Jest też wiele innych argumentów. Istnieje więc wiele problemów i żadna osoba o wysokim mniemaniu Pisma Świętego po prostu nie mogłaby przypisać tej teorii rewolucji społecznej. Ale powtarzam, mówię to teraz i wyjaśniam, ponieważ to istnieje i jest obecnie bardzo, bardzo popularne, jest rdzennym pochodzeniem tych ludzi.

Mój własny doradca, izraelski doradca Anson Rainey, napisał bardzo dobry artykuł, zarówno w wersji popularnej, jak i naukowej, w którym przedstawił dowody językowe, a także dowody ceramiczne wskazujące, że Izraelici pochodzili na wschód od Jordanii, że natknęli się. Byli mieszkańcami obszaru transjordańskiego, co ponownie pokazuje, że nie byli rdzennymi mieszkańcami, lecz spoza Kanaanu i byli przybyszami. Oto trzy ogólne poglądy, które są obecne.

Przyjrzyjmy się teraz archeologicznym dowodom podboju. Ponownie, od początków archeologii, a właściwie pod koniec XVIII wieku, Charles Warren, nasz brytyjski inżynier wojskowy, który prowadził wykopaliska i badał Jerozolimę, przeprowadził kilka sondowań w miejscu Starego Testamentu Jerycho, Tell el -Sultan. I nie ma wątpliwości, że było to starożytne Jerycho ze względu na źródło Elizeusza i nieprzerwaną okupację wokół tego źródła na przestrzeni dziejów.

Masz jasne wskazówki, że to było starożytne Jerycho. A za nim poszedł inny brytyjski uczony, właściwie trzech brytyjskich uczonych z rzędu; John Garstang odkopał Jerycho w latach trzydziestych XX wieku. I niezbyt dobrze opublikowany, opublikował serię raportów w Liverpool Journal.

Twierdził jednak, że znalazł zawałone ściany z czasów Jozuego. Tutaj możecie zobaczyć artystyczną interpretację tego, co tu odkryto. Dwie ściany, ściana górna i dolna, być może półoblicowana.

Twierdził, że znalazł zawałone mury i twierdził, że znaleziono dowód podboju Jozuego. I wszystko było dobrze i dobrze. Nawiasem mówiąc, napisał książkę Jozue i sędziowie, która była ważnym dziełem także w latach trzydziestych XX wieku.

Ale 20 lat później młodsza, inna brytyjska archeolog, Kathleen Kenyon, jak już wspomnieliśmy, przybyła do Jerycha z nowymi technikami i nowymi pomysłami. W latach pięćdziesiątych XX wieku spędziła kilka sezonów na wykopaliskach w tym miejscu. Tutaj wygląda jak powierzchnia Księżyca, pokryta wieloma wykopaliskami i wykopaliskami z wielu różnych ekspedycji.

Ale Kenyon kopał . Jednym z miejsc, które wykopała, był ten duży rów tutaj. Zamierzała określić historię tego miejsca poprzez badania stratygraficzne, bardzo dokładne badania stratograficzne w dół i obejrzenie wszystkich poziomów. Ponownie warstwa lub warstwy i będą w stanie zidentyfikować i odtworzyć historię miasta.

Cóż, przyjdź i przekonaj się, jej wnioski zasadniczo wskazywały, że w Jerychu w późnej epoce brązu nie było tam praktycznie niczego. Jozue nie miał miasta do zdobycia. Istniało duże środkowe miasto z brązu, powiedzmy 200 lat wcześniej, ale w późnym okresie brązu nie było nic.

Było wiele historii. Słyszałem wiele historii o Kenyon i jej wykopaliskach. Wspomnieliśmy wcześniej o jednej rzeczy: była agnostyczką i bardzo antysemitką.

Nie miała więc wielkiej ochoty udowadniać relacji biblijnych. Niekoniecznie oznacza to, że próbowała je obalić, ale tak naprawdę nie darzyła Biblii sympatią ani narodu hebrajskiego czy żydowskiego. Nigdy nie skończyła raportów z wykopalisk.

Wydała pierwsze dwa tomy, a ostatnie trzy tomy ukazały się po jej śmierci. Ale nawet podczas wykopalisk odwiedziła ją Olga Tufnell , kolejna Brytyjka, która była archeologiem pracującym w Lachish.

A Olga Tufnell powiedziała: „O mój Boże, widzę całą tę ceramikę z późnego brązu”. A Kenyon mówi, kochana Olgo, to nie jest późny Brąz. To średni brąz. Olga Tufnell rzekomo wykopywała ten sam rodzaj ceramiki w Lakisz, ale podczas jej wykopalisk rozpoznali, że jest to ceramika z późnego brązu.

Inaczej mówiąc, ceramika z okresu Exodusu. Kenyon rzeczywiście znalazła domy z późnego brązu, znalazła grobowce z późnego brązu, ale po prostu powiedziała, że za czasów Jozuego nie było tam żadnego miasta. Bardzo interesujące.

Teraz znalazła wspaniałe znaleziska. Znalazła neolityczną wieżę i mur oraz wszelkiego rodzaju wczesne grobowce – wspaniałe znaleziska. Jej depesze zostały opublikowane przez „The Telegraph” oraz różne serwisy informacyjne w Anglii i Stanach Zjednoczonych i również spotkały się z dużym szacunkiem.

W tym czasie była bardzo szanowana przez rówieśników. Ale ona po prostu wyciągnęła wnioski negatywne, jeśli chodzi o znalezienie mocnych dowodów na zniszczenie przez Jozuego.

Co zrobiła z danymi Garstanga? Cóż, Garstang najwyraźniej błędnie datował swoje szczątki, które najwyraźniej znajdowały się znacznie wcześniej. Co o tym sądzimy? No cóż, po pierwsze, wszystko tutaj, z wyjątkiem neolitycznej wieży, było generalnie z cegły mułowej. A Jerycho po zagładzie Jozuego najwyraźniej było niezamieszkane.

Pamiętacie przekleństwo Jerycha z Pisma Świętego. I tak górna warstwa, miasto z późnego brązu, prawdopodobnie duża jego część została zniszczona i po prostu zniknęła pod wpływem czynników atmosferycznych, erozji i tak dalej na przestrzeni wieków. Drugą kwestią jest fakt, że za czasów Jozuego po prostu nie mogło tu być pustego miasta, którego u podstawy znajdowało się jedno z najpotężniejszych źródeł w całej Ziemi Świętej, czyli Źródło Elizeusza.

To nie do pomyślenia, że ludzie nie mieszkają tu przez cały czas. I było tu miasto, nie ma co do tego wątpliwości. Po prostu nie został jasno zidentyfikowany archeologicznie.

Inna teoria, inne wyjaśnienie, powinienem powiedzieć, aby wyjaśnić negatywny pogląd Kenyona, głosiło, że mury środkowej epoki brązu, ponownie starsze od Jozuego o około 100, 200 lat, zostały ponownie wykorzystane i pozostały w użyciu za czasów Jozuego. A ich zniszczenie w rzeczywistości reprezentuje zniszczenie miasta pod rządami Izraelitów. Są więc różne sposoby radzenia sobie z Jerychem.

To fascynujące zagadnienie. Obecnie jest wydobywana przez włoską ekspedycję. Lorenzo Nigro prowadzi tam grupę.

Zwykle chce pracować z wcześniejszymi okresami, koncentrując się na okresach EB i Early Bronze. Ale Jerycho znowu pozostaje pewnego rodzaju zagadką. Nie sądzę, że stwarza to poważny problem dla archeologii w porównaniu z Biblią ze względu na te kwestie, które poruszyłem, a także inne.

Inni wierzący chrześcijańscy archeolodzy próbowali zmienić datowanie ceramiki lub poprawić tu i tam, z różnym powodzeniem lub niepowodzeniem. Ale nie sądzę, żeby Jericho stanowił problem. Chciałbyś znaleźć zawałone piękne ściany z późnego brązu i wszystko, co nie zgadza się z tekstem.

Myślę jednak, że nie ma tu nic, co podważałoby lub dyskredytowało tekst biblijny. To po prostu brak dowodów, a nie, że tak powiem, dowody negatywne. Zatem ponownie Jericho tworzy ciągłą serię pytań.

Jeśli spojrzymy na dom Rachab, opisany w Księdze Jozuego, Rachab mieszkała na murze. A teraz zauważamy dwie ściany. Była ściana obronna, a potem ściana główna.

Mogła żyć pomiędzy nimi. Albo to, co można by opisać w Księdze Jozuego, to tak naprawdę pokój kazamatowy. Wiele murów w czasach biblijnych, murów miejskich, było w rzeczywistości dwoma równoległymi rzędami murów, blisko siebie z pomieszczeniami wewnątrz murów.

A to znowu zdjęcie Khirbet Qeiyafa, wczesnych żelaznych ścian z dwoma kazamatami. A te miały drzwi umożliwiające dostęp. Dlaczego to zbudowali? Cóż,

gdyby istniało zagrożenie, gdyby wróg zbliżył się do miasta i istniało zagrożenie, zasypaliby te pomieszczenia gruzem, tworząc wyjątkowo grubo mur.

Ale w czasach pokoju wykorzystywali tę przestrzeń do przechowywania, pomieszczeń mieszkalnych lub czegośkolwiek innego. Zatem dom Rachab mógł znajdować się w kazamacie lub pomiędzy umocnieniem a inną ścianą. Oto kolejna ściana kazamaty na szczycie Chasor, datowana na czasy Salomona.

Wiemy też, musimy też zaznaczyć, że nie wspominałem na ostatnim slajdzie, że wiemy, że zdobycie Jerycha miało miejsce na wiosnę, bo znowu szpiedzy ukryli się na żniwach Inu. A to dzieje się wiosną. Wiemy więc, że jest to pora roku.

Teraz je zabrano, jak sądzę, są to słoje do przechowywania, w których znajdowało się spalone ziarno. A te zostały zrobione w Jerychu, jak sądzę, podczas wykopalisk Garstanga. Mogli to być Kenijczycy, ale mogli też należeć do Garstanga.

Ważną rzeczą jest to, że gdyby wróg zniszczył miasto i podpalił je, zabrałby całe zboże i wszystkie przedmioty, jakie dałoby się ze sobą wykorzystać. Teraz wiemy, że Jerycho było pierwszym owocem. Poświęcono go Panu.

Zatem wszystko zostało zniszczone. To z Jerycha sugeruje, że pochodziło to z ręki Jozuego i synów Izraela, ponieważ zboże zostało spalone. Zwycięzcy nie traktowali tego jako łupu wojennego ani grabieży.

Zatem ponownie wiele drobnych dowodów wydaje się zgadzać z Pismem, chociaż Kenyan i niektórzy z jej uczniów twierdzą, że za czasów Jozuego po prostu nie było ich wystarczająco dużo, aby nazwać miasto. OK, następnym miastem, które Izraelici zajęli po pewnych niepowodzeniach lub niepowodzeniach, było miasto Aj. W odróżnieniu od Jerycha, które leży w Dolinie Jordanu, najniższego i najstarszego miasta na ziemi, Aj znajdowało się na wzgórzu.

Musieli więc wspiąć się na wzgórze, aby dostać się do następnego miasta kananejskiego. Znamy relację, że Izraelici zostali pokonani z powodu grzechu Achana. Zadbano o to i Izraelici odnieśli zwycięstwo.

A król Aj, jak sądzę, został zabity i pochowany w gruzach przy bramie miasta. Al stanowi poważniejszy problem dla archeologii, ponieważ po prostu nie ma dowodów na późną okupację brązu. Rozpakujmy to trochę.

Ai została po raz pierwszy odkopana przez Żydówkę w latach trzydziestych XX wieku. To trochę smutna historia. Prowadziła tam wykopaliska i niestety zmarła.

John Garstang, który również odkopał Jerycho, wykopał kilka rowów w Aj. Napisał raport, ale ceramika twierdziła, że znalazła ceramikę z późnego brązu. Nie znaleziono tej ceramiki.

I wtedy dochodzimy do lat 60. XX wieku. Kenijski student, Joseph Calloway, pastor baptystów i profesor w Południowym Seminarium Teologicznym Baptystów w Louisville, rozpoczął dużą ekspedycję archeologów baptystów na stanowisko Et-Tel, które zostało zidentyfikowane jako stanowisko z Aj. Et-Tel oznacza ponownie kopiec lub zrujnowany kopiec.

Ai oznacza po hebrajsku zrujnowany. Zatem arabski, choć brzmi inaczej, jest tym samym terminem. Geograficznie wydaje się znajdować na wschód od Betel i ma wszelkie znamiona miejsca, w którym znajdowało się Aj.

Tak więc Calloway prowadził wykopaliska w Ai w latach 1964–1972. Nie znalazł żadnej ceramiki z późnego brązu ani dowodów okupacji. Jak sobie z tym poradzić? Cóż, są trzy, a może kilka możliwości.

Po pierwsze, ta strona Et-Tel nie jest biblijną Ai. Źle zrozumieliśmy. Istnieje inne miejsce, które ma dowody z późnego brązu lub dowody zniszczeń w tym czasie.

Niektórzy uczeni – zobaczymy kilka slajdów na ten temat – zlokalizowali Ai w różnych miejscach, Khirbet el-Muqatir, Khirbet Nisya, ale moim zdaniem tam też występują problemy. Myślę, że musimy podejść do tego bezpośrednio i powiedzieć: OK, jak na to odpowiedzieć? Cóż, druga możliwość jest taka, że Biblia się myliła. Że pisarze biblijni stworzyli historię, że widzieli te ogromne ruiny w tym miejscu i stworzyli historię wyjaśniającą, dlaczego ruiny się tam znajdują.

I że biblijna relacja o podboju Aj jest mitem, legendą, a nie historią. I wiele osób za tym podąża. Albright i inni zasugerowali, że właściwie mówili o Betel, a nie o Ai, ponieważ wydaje się, że Betel uległ zniszczeniom w późnym brązie.

To kolejna możliwość. Możliwość, która mi się podoba, została zasugerowana przez kilku badaczy, w szczególności przez Alana Millarda w latach 80. Oto zdjęcie Joela Callowaya i jego w Ai, a oto zdjęcie tego miejsca, kilka murów LB, bardzo imponujące mury LB, świątynia i mury obronne pochodzące z okresu patriarchów.

Pod koniec swojej kariery Calloway napisał artykuł opublikowany w Biblical Archaeology Review zatytułowany Czy moje wykopaliska w Ai były warte zachodu? I niestety, Calloway przyjął tę drugą odpowiedź na problem. Powiedział: „No cóż, Biblia źle to zrozumiała”. To po prostu nie miało miejsca i musimy po prostu spojrzeć na tę historię jak na historię, a nie jak na relację historyczną.

Był pobożnym chrześcijaninem, ale przyjął to, co uważał za naukę, solidną naukę, która wykazała, że nie ma tu absolutnie żadnych dowodów na cokolwiek z okresu późnego brązu. To nie mogło się zdarzyć. Po prostu nie było domów, ścian, niczego, z czym mógłby się utożsamić.

Później jednak znalazł dwie warstwy izraelskiej wioski Żelaznej I nad pozostałościami z wczesnego brązu. I przez jakiś czas, pomyślał, cóż, może wczesna, pierwszą warstwą tej wioski z wczesnej epoki żelaza było miasto kananejskie, ale to też nie wyszło. Zakończył więc karierę w dość smutny sposób.

Po prostu nie był w stanie pogodzić się z, no wiesz, negatywnymi dowodami. Ale Alan Millard, jak wspominałem wcześniej, napisał bardzo krótki opis swojej wiary w zrozumienie tej, tej kwestii, tego sedna. Przede wszystkim ja i Ettel, jak wiemy, mamy na myśli ruinę.

Jeśli więc czytasz relację, Izraelici zaatakowali ruiny. To jest dosłownie to, co mówi Biblia. Co więcej, Calloway i inni archeolodzy prowadzący wykopaliska odkryli, że pozostałości z wczesnego brązu, być może 500, 600 lub 700 lat wcześniej niż Exodus, były bardzo dobrze zachowane i masywne.

O ile lepiej byłyby zachowane 3000 lat wcześniej? Albo coś więcej, mniej więcej 3400 lat wcześniej. Zatem – twierdzi Alan Millard – że miejsce I było w rzeczywistości prowizoryczną redutą, prowizoryczną cytadelą lub palisadą, do której okoliczna ludność kananejska mogła się wycofać i bronić przed najazdem Izraelitów. I to, według mnie, ładnie, bardzo dobrze odpowiada na pytanie o problem I. Nie było ono zamieszkałe w późnym okresie brązu, ale służyło jako prowizoryczna cytadela, forteca i reduta dla Kananejczyków, być może z Betel, być może z okolicznych miasteczek.

I to był ich ostatni bastion, ich twierdza lub reduta, powiedziałbym, przed atakiem. I oczywiście to się nie udało i Izraelici wymordowali ich w tym miejscu. Zatem teraz, w przyszłym roku, w następnym sezonie lub za 10 lat dowody mogą wskazywać na coś innego.

Ale myślę, że propozycja Alana Millarda, co również zostało zaproponowane przez innych, stanowi najlepszy przykład lub najlepszą odpowiedź na problem I. Następnym dużym miastem, które zaatakowali Izraelici, było miasto Chasor. Tutaj dowody są jasne, że doszło do zniszczenia. W rzeczywistości doszło do dwóch zniszczeń: zniszczenia wcześniejszego i zniszczenia późniejszego.

Tak więc, niezależnie od tego, czy masz exodus na wcześniejszą, czy na późną randkę, najwyraźniej jesteś objęty ochroną tutaj, w Hazor. Hazor było ponownie pierwszymi poważnymi wykopaliskami, które izraelska społeczność archeologiczna

przeprowadziła samodzielnie. A na jej czele stał dyrektor Yigal Yadin, Yigal Yadin, ponownie były izraelski generał podczas wojny o niepodległość.

I to było wszystko, to była w zasadzie sala lekcyjna dla całego drugiego pokolenia izraelskich archeologów. I dokonano niesamowitych, niesamowitych odkryć. I gdziekolwiek Yadin kopał, było dużo prasy i mnóstwo doniesień w mediach, ponieważ z jakiegoś powodu wiedział, gdzie kopać.

I rzeczywiście miał szczególny dar kopania i znajdowania bardzo, bardzo niesamowitych artefaktów, odkryć, świątyń i tak dalej. Co więcej, Yadin w cudowny sposób zaprezentował swoje znaleziska opinii publicznej, zarówno izraelskiej, jak i zagranicznej. Mówił płynnie po angielsku i hebrajsku, a swoim znaleziskom potrafił dodać dramatyzmu.

I, i, i uczyniły go bardzo, bardzo ekscytującą przygodą, kiedy opowiadał o tym obu w przemówieniach. I mógłbym dodać dla tych z nas, którzy są teraz w jego książkach. Teraz trochę o Hazorze.

Chasor było ogromnym miastem kananejskim, głową wszystkich tych królestw, jak zobaczymy za chwilę. To jest znowu topowy plan całej witryny. Przed nami kolejny obraz.

Górnym górnym miastem były tu dwa miasta, dolne miasto i górne miasto. Górne miasto miało powierzchnię około 20 akrów i było bardzo dużym miastem w czasach biblijnego późnego okresu brązu. Jednak dolne miasto ma 180 akrów.

A to było po prostu nie do pomyślenia, biorąc pod uwagę skalę tego zjawiska. Kiedy Garstang również tam prowadził wykopaliska, przez chwilę pomyślał, że to jakiś park rydwanów lub pole mobilizacyjne. Po prostu nie mógł zrozumieć ani uwierzyć, że było to miasto miejskie, ale działo się to w późnym okresie brązu.

Ogromny, ogromny. Zobaczymy tutaj lepszy obraz strony. Oto górne miasto, które wygląda jak butelka coli z wygiętym wierzchołkiem, wygiętym brzegiem i wargą.

A dolne miasto to znowu ten ogromny obszar, sąsiadujący z górnym miastem. Kiedy więc Yadin i jego zespół rozpoczęli wykopaliska, wykopali zarówno w górnym mieście, jak i przeprowadzili sondę w dolnym mieście i odkryli, że nie, to nie jest pole mobilizacyjne ani park rydwanów. Znajdują się tu świątynie, domy i mury.

I tak było, było to ogromne, ogromne miasto. Zatem kiedy znowu Jozue twierdzi, że Chasor był głównym miastem kananejskim, głową wszystkich tych królestw, było to, było, było to ogromne, ogromne miasto. I tak Jozue wraz z synami Izraela udali się tam i zniszczyli Chasor.

Ponownie, istnieją na to wyraźne dowody. Oto ortostat z poziomu kananejskiego w Chazor, przedstawiony tu lew. Widać mur pałacu, Kananejczyk.

Mamy więc niesamowitą ilość danych archeologicznych, warstwę popiołu pomiędzy nimi, dwie warstwy gleby i przewrócony ortostat lub stół ofiarny. A teraz Yadin twierdził, że został on dosłownie przewrócony podczas zagłady Izraela. Zatem Kanaan ponownie i Jerycho mają w pewnym sensie neutralne miejsce, jeśli chodzi o dowody.

Ai jest, ogólnie rzecz biorąc, dowodem negatywnym, chyba że rozumiesz sugestię Millarda. Ale Chazor to po prostu porywający, pozytywny przykład archeologii, ponownie współpracującej i potwierdzającej relację biblijną. Myślę jednak, że kiedy spojrzysz na te trzy miasta z perspektywy czasu, ponownie zobaczysz problem archeologii jako całości.

Archeologia ma ograniczenia i nie może udowodnić wszystkiego, co chcesz zdefiniować. Nie może pokazać wszystkiego, co chcesz znaleźć lub udowodnić pewne relacje biblijne. To pokazuje dowody.

I znowu, czasami daje dowód lub prawie dowód, jak to ma miejsce w Chazor. Innym razem nie pomaga to zbyt. Jest to więc ponownie jedno z ograniczeń nauki.

W latach 80. izraelski archeolog, o którym wspominaliśmy wcześniej, Adam Zertal, przeprowadził badania górzystego terenu Efraima. To okolice Samarii. I faktycznie, sześć tomów tej ankiety opublikowano obecnie w języku angielskim, co stanowi jego ogromną pracę.

Zmarł niestety. Jednak podczas tych badań badał górę Ebal i znalazł coś, co według niego było ołtarzem, ołtarzem z wczesnej epoki żelaza z dużą ilością naczyń ceramicznych i dużą ilością kości ofiarnych oraz rampą prowadzącą do ołtarza.

Dlatego wstępnie to opublikował i spotkał się z dużą krytyką ze strony innych archeologów, którzy twierdzili, że to wcale nie jest ołtarz. To wieża strażnicza. Szczególnie Anson Rainey był bardzo, bardzo krytyczny wobec odkryć Zertala.

Nawiasem mówiąc, Zertal przemawiał tu, na Uniwersytecie Andrews, wiele lat temu. Niedawno Ralph Hawkins, absolwent Andrews University, napisał książkę na temat konstrukcji góry Ebal i spiera się z Zertalem, że jest to ołtarz z czasów Jozuego, a właściwie ołtarz Jozuego. Ponownie jest to wspomniane w 8. rozdziale Księgi Jozuego. Tak więc słyszałem, jak Ralph wygłaszał przemówienia na ten temat na konferencjach naukowych i spotkał się z krytyką za swoje poglądy.

Ale znowu, istnieją dwie szkoły myślenia lub dwa obozy. Niektórzy uważają, że może to być ołtarz, inni zaś nadal utrzymują, że jest to wieża strażnicza. To jest mapa Kampanii Południowej przeciwko Koalicji Królów Kananejskich.

I znowu dzień, w którym zatrzymało się słońce. A niektóre z tych miast rzeczywiście mają zniszczenia LB. Niektórzy nie.

Zatem znowu wyniki w tym przypadku również są mieszane. Jozue podaje także wiele opisów granic, które dotyczą różnych plemion. I rozdział Jozuego 15, oczywiście, dotyczy Judy.

O Puszczy Judzkiej mówiliśmy już w innym wykładzie. Jest to znowu bardzo pomocne z archeologicznego punktu widzenia w badaniach archeologicznych, ponieważ pozwalają znaleźć i odkopać niektóre z tych miast oraz sprawdzić, kiedy istniały. Pomaga to w datowaniu tej listy.

Różni uczeni datują tę listę w różnym czasie. Uważam, że był okresowo aktualizowany. Lista, która pojawia się u Jozuego w obecnym tekście, była zaktualizowaną listą z okresu monarchii, prawdopodobnie po Salomonie, być może za czasów Ezechiasza, a może nawet później.

Oto zdjęcie Zertalu ponownie z górą Garizim w tle i słynnym obrazem gór Ebal i Garizim oraz miasta Sychem, obecnie Nablus, w centrum. I tak przed śmiercią Jozue zaapelował do całego narodu. Można tam zobaczyć naturalny amfiteatr.

Topografia sprawia, że jest to idealne miejsce. W ostatnich fragmentach Jozuego, w ostatnich wersach Jozuego, zaapelował do całego narodu, aby pozostał wierny Panu. Ja i mój dom będziemy służyć Panu.

Tak było, dopóki żył Jozue i starsi. Jednak po śmierci Jozuego wszystko się rozpadło – niestety, bardzo szybko.

Dziękuję bardzo.

To jest dr Jeffrey Hudon i jego nauczanie na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 13, Archeologia Księgi Powtórzonego Prawa i Jozuego.